

– W przypadku większych ośrodków czy też hoteli spa współpraca z firmami kosmetycznymi wynika z praktycznych przesłanek. Kompleksowa oferta firm kosmetycznych jest łatwiejsza do wprowadzenia i zarządzania. Niestety, jest w tym kierunku rozwoju pewne zagrożenie, a mianowicie brak wyraźnego wizerunku – stwierdza Artur Chaber. – O wiele większy potencjał widzę w poszukiwaniu unikalnych półproduktów i tworzeniu na ich bazie zabiegów. W dobie globalizacji mamy dostęp do informacji i produktów znajdujących się na całym świecie, a zasoby w tej materii są ogromne.

Marka, cena, jakość?

Światowe marki kosmetyczne, rodzime firmy z wieloletnią tradycją, dystrybutorzy sprowadzający z różnych stron świata egzotyczne, naturalne składniki do indywidualnych mieszanek – która z tych grup ma największe wpływy na polskim rynku? Jak w wielu innych dziedzinach biznesu prym wiodą przedstawiciele markowych koncernów z sieciami obejmującymi kraje prawie całego świata. Na drugim miejscu są firmy rodzime, z ugruntowaną w świadomości klienta nazwą i marką. W wyścigu o pierwsze miejsce na podium biorą też udział wschodni producenci, którzy coraz częściej starają się zaskoczyć klientów niską ceną i szeroką ofertą.

– Jeśli chodzi o kraje orientalne zauważalny jest wzrost importu z tego rejonu świata. Spora część pochodzi z Chin, które zdają się zdobywać rynki w prawie każdym sektorze. Jednakże jak pokazują doniesienia ze świata towary z tego kraju mogą mieć problemy ze spełnieniem standardów jakości – twierdzi Artur Chaber.

Niestety, jak w innych branżach, tak i w kosmetycznej ilość nie idzie w jakość, dlatego warto zwracać uwagę na oryginalność produktu i nie dać się ponieść fali promocji i okazji.

– Wiele firm wykorzystuje modę na aromaterapię czy ajurwedę i przy powszechnej nieznanomości olejków eterycznych stosuje ewidentne fałszerstwa sprzedając syntetyczne lub półsyntetyczne kompozycje zapachowe pod nazwami olejków eterycznych – wyjaśnia Ewa Olszewska. – Rozróżnienie podróbki od oryginału jest bardzo trudne. Dobrym sposobem na uniknięcia pomyłki jest dokonywanie zakupów olejków w sprawdzonych firmach dających gwarancję zgodności z odpowiednimi normami. ■

URSZULA ARTER

Najlepsze do masażu – opinia specjalisty

Rozmowa z mgr Marzeną Roman, absolwentką Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dyplomowaną masażystką, instruktorem rekreacji ruchowej ze specjalnością aerobik.



Olej, krem, żel do masażu czy mleczko? Który z nich najlepiej sprawdza się przy masażach?

W mojej praktyce najczęściej stosuję preparaty w postaci oleju lub kremu. Te formy, a szczególnie oleje, zapewniają należyty poślizg dłoni i dają klientce uczucie ciepła i komfortu. Te odczucia wynikają z właściwości fizycznych olejów. Oleje mają bardzo małą pojemność cieplną co sprawia, że w kontakcie ze skórą ochładzają ją w znikomym stopniu. Kremy zawierają nieco wody, która charakteryzuje się bardzo dużą pojemnością cieplną i w kontakcie ze skórą dają przejściowe uczucie chłodu. Oczywiście najważniejsze są właściwości chemiczne preparatu, które wspomagają działanie masażu i dla mnie są one podstawowym kryterium wyboru. Postać preparatu, a więc olej czy krem, ma znaczenie drugorzędne.

Ciało człowieka jest bardzo delikatnym instrumentem, reagującym na wiele czynników. Jednym z nich są substancje aktywne zawarte w olejkach. Na które z nich ludzkie ciało jest szczególnie wrażliwe? Które oleje dają najlepsze, najszybsze efekty?

Jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, które preparaty są najlepsze i działają najszybciej nie da się udzielić. Z punktu widzenia terapeuty najkorzystniejsze wydają się te, które oddziałują na możliwie najwięcej zmysłów. Na przykład oleje, które stosuję do masażu połączonych z aromaterapią, działają nie tylko na zmysł dotyku ale dzięki przyjemnemu zapachowi ułatwiają odprężenie i wyciszenie czy też pobudzenie organizmu do działania.

Oleje naturalne, w czystej postaci, mieszanki wykonywane tuż przed zabiegiem czy gotowe substancje wyprodukowane przez firmy kosmetyczne? Które z nich Pani preferuje przy zabiegach?

W mojej praktyce zawodowej preferuję specjalne mieszanki wykonywane przez firmy kosmetyczne na zamówienie. Daje to możliwość optymalnego doboru kosmetyku do konkretnego masażu jak również uwzględnienia indywidualnych potrzeb klienta. Oczywiście można przygotowywać mieszanki we własnym zakresie, ale wolę korzystać z wiedzy i wieloletniego doświadczenia firm kosmetycznych.

Czy warto korzystać z oferty firm kosmetycznych, które proponując całościowe linie kosmetyków z zabiegami proponują też oleje, bądź kremy do masażu?

Stosowanie kompleksowych linii kosmetyków jest dobrym rozwiązaniem. Kosmetyki jednej linii zawierają tę samą bazę, czyli substancje podstawową, a różnią się składem substancji czynnych. Zmniejsza to ryzyko wystąpienia niekorzystnych interakcji pomiędzy kosmetykami i wywołania uczuleń. Ale znając skład chemiczny niektórych kosmetyków można samodzielnie komponować bardzo dobre w działaniu zestawy kosmetyków do określonych masażu.

Na co należy zwracać uwagę decydując się na zakup konkretnych produktów do zabiegów na bazie olejków?

W mojej praktyce zawodowej uwzględniam kilka aspektów tego zagadnienia. Najważniejsze jest, czy dany preparat będzie wspomagał efekty terapeutyczne określonego masażu. Zwracam uwagę czy preparat jest markowy i świeży. W tym aspekcie duże znaczenie ma pochodzenie surowca i sposób otrzymywania produktu. Surowiec pochodzący z upraw ekologicznych gwarantuje niepowtarzalną witalność produktu. W takich uprawach rośliny rosną we właściwym sobie tempie, nie wymuszonym przez nawozy sztuczne. Nie stosuje się pestycydów, więc nie ma ryzyka występowania reakcji alergicznych z nimi związanych. Drugie istotne zagadnienie to sposób otrzymywania produktu. Najwartościowsze, ale też i najdroższe, są oleje wyciśnięte na zimno. Zachowują one wszystko, co dała roślinom natura i z takich olejów produkuje się wysokiej jakości kosmetyki. Często jednak oleje są otrzymywane na gorąco z użyciem rozpuszczalników organicznych. Taka technologia niszczy niemal wszystkie życiodajne składniki: witaminy, lecytyny, karotenoidy, białka, aminokwasy i inne. Wobec tego oleje wzbogaca się następnie niektórymi syntetycznymi i o wiele mniej aktywnymi, składnikami, np. witaminą E. Dodaje się też syntetycznych przeciwutleniaczy aby produkt dłużej zachowywał świeżość. W ten sposób powstają tanie, ale znacznie gorszej jakości preparaty. Zakupując preparaty kosmetyczne biorę pod uwagę preferencje zapachowe klientów. Ważnym zagadnieniem jest więc przeprowadzenie wywiadu z klientką. Ma on na celu ustalenie ewentualnych przeciwwskazań zarówno do wykonywania konkretnego masażu jak i znanych reakcji alergicznych na niektóre podstawowe składniki zawarte w kosmetykach. Mam tutaj okazję do przedstawienia klientce oferty olejków i uwzględnienie jej indywidualnych preferencji zapachowych.

WWW.MASAZESPA.KRAKOW.PL; FOT. DOROTA SZELEZIŃSKA